

GRZEGORZ WOLAK

GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2014 ROKU, SYGN. AKT III CSK 301/13

TEZA

Członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść. Podobnie w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie¹.

WPROWADZENIE

Głosowane orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt III CSK 301/13² zapadło w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku. Sąd Najwyższy oddalił jako bezzasadną skargę kasacyjną wnioskodawczynie B.W. od postanowienia Sądu Okręgowego w N. z dnia 22 maja 2013 r., którym oddalono jej apelację od postanowienia Sądu I instancji stwierdzającego, że spadek po zmarłej L.S. na podstawie testamentu ustnego z art. 952 Kodeksu cywilnego³ dziedziczy

Dr hab. GRZEGORZ WOLAK – adiunkt w Katedrze Prawa Prywatnego, Instytut Prawa i Ekonomii, Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Stalowej Woli, ul. Ofiar Katynia 6a, 37-450 Stalowa Wola; e-mail: wolaczek@kul.pl

¹ Orzeczenie nietezowane, teza pochodzi od autora glosy.

² OSP 2015, nr 12, poz. 117, s. 1727-1730, LEX nr 1598693.

³ Dz. U. z 2017 r., poz. 459, 933, 1132 [dalej cyt.: k.c.].

czy Gmina U.⁴ Sąd Najwyższy uznał w nim m.in. że: „Członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść. Podobnie, w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie”.

O ile samo oddalenie skargi kasacyjnej było moim zdaniem trafne i zgodne z prawem materialnym, jak i procesowym, o tyle wyrażony w tym judykacie pogląd odnośnie do możliwości bycia świadkiem testamentu, w którym przewidziana została korzyść dla osoby prawnej, przez piastuna organu takiej osoby, bądź jej członka (wspólnika), nie zasługują na aprobatę. Przyłączam się do krytyki tego poglądu, wyrażonej w piśmiennictwie przez K. Duszyńską-Misarko i P. Księżaka⁵ oraz M. Niedośpiała⁶. Uważam, że właściwe jest zapatrywanie przeciwstawne względem tego zaprezentowanego w tym orzeczeniu, a mianowicie takie, że: „Świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana jakakolwiek korzyść dla osoby prawnej nie może być co do zasady ani piastun organu takiej osoby prawnej ani żaden z członków (wspólników) korporacyjnej osoby prawnej”.

STAN FAKTYCZNY

Spadkodawczyni L.S. zmarła w dniu 20 czerwca 2010 r. w G. Była dwa razy zamężna. Jej dzieckiem z pierwszego małżeństwa jest wnioskodawczyni B.W. Spadkodawczyni nie miała innych dzieci, a w chwili śmierci była rozwódką. Od dnia 2 czerwca 2010 r. do śmierci przebywała w szpitalu w G. z podejrzeniem procesu nowotworowego. W dniu 13 czerwca 2010 r. znajdowała się w stanie ogólnym ciężkim. W dniu 16 czerwca 2010 r. stan ten pogorszył się i był bardzo ciężki, a w dniu 19 czerwca 2010 r. był krytyczny. Spadkodawczyni od chwili przyjęcia do szpitala nie mogła się poruszać o własnych siłach, była słaba, nie była w stanie pisać. Kilka dni przed 13 czerwca 2010 r. sprzedała samochód, a pieniądze ze sprzedaży przekazała M.P. na opłacenie jej rachunków. Spadkodawczyni w maju 2004 r. sporządziła dokument, w którym zamieściła oświadczenie, że cały majątek przekazuje na rzecz Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym

⁴ W pierwotnym rozpoznaniu sprawy przyjęto, że dziedziczy go w całości wnioskodawczyni B.W. na podstawie ustawy.

⁵ K. DUSZYŃSKA-MISARKO, P. KSIĘŻAK, *Glosa do postanowienia SN z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13*, OSP 2015, nr 12, poz. 117, s. 1730-1735.

⁶ M. NIEDOŚPIAŁ, *Glosa do postanowienia SN z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13*, „Palestra” 4 (2017), s. 100-108.

w S. pod warunkiem, że Fundacja obejmie ją opieką. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczyni poprosiła M.P. – sołtysa W., żeby przywiózł jej ten dokument do szpitala. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczynię odwiedzili w szpitalu Z.F. i jego syn M.F. W tym samym dniu spadkodawczyni umówiła się z M.P. i jego żoną J.P., którzy przynieśli jej dokument z 2004 r. Spadkodawczyni chciała go przepisać, umieszczając w miejsce Fundacji Gminę U. Nie miała jednak na to siły. Spytała odwiedzające ją osoby, czy będą świadkami jej testamentu, na co one się zgodziły. Spadkodawczyni w ich obecności oświadczyła, że cały swój majątek daje Gminie U. za opiekę przed chorobą i w jej trakcie. Ponadto oświadczyła, że wydziedzicza swoją córkę i jej synów. W dniu 13 czerwca 2010 r. spadkodawczyni miała świadomość i zdolność testowania. W dniu 7 listopada 2010 r. protokół testamentu został spisany przez M.P. i następnie podpisany przez J.P., Z.F. i M.F.

STANOWISKO SĄDÓW

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 10 stycznia 2013 r., wydanym w ponownym rozpoznaniu sprawy, stwierdził, że spadek po L.S. na podstawie testamentu ustnego z dnia 13 czerwca 2010 r. sporządzonego w szpitalu w G. w obecności świadków J.P., M.P., Z.F. i M.F. nabyła z dobrodziejstwem inwentarza Gmina U. Nie uznał za ważny testamentu z maja 2004 r., bowiem spadkodawczyni, rozrządzając w nim swoim majątkiem na wypadek śmierci, zastrzegła warunek, co zgodnie z art. 962 k.c. jest niedopuszczalne. Stwierdził, że dziedziczenie następuje na podstawie testamentu z dnia 13 czerwca 2010 r. sporządzonego w obecności 4 świadków, którzy mieli świadomość, że występują w tej roli, przy czym żadna z tych osób – według art. 957 § 1 k.c. – nie podlegała wyłączeniu, jako świadek. W szczególności wyłączeniu takiemu nie podlegał M.P. z racji pełnienia funkcji sołtysa W. Nie można bowiem przyjąć, że skoro korzyść w testamencie przypadła Gminie U., to pośrednio przypadła również sołectwu W. położonemu w tej Gminie. Poza tym M.P. został przywołany do testamentu, jako osoba prywatna. Uznał też, że u spadkodawczyni występowała obawa rychłej śmierci. Ponadto stan zdrowia spadkodawczyni uniemożliwiał jej sporządzenie testamentu w innej formie, nie mogła bowiem pisać ani udać się do notariusza. Nie było wątpliwości, co do poczytalności spadkodawczyni w dniu sporządzenia testamentu ustnego, co potwierdziła opinia sporządzona przez biegłego.

Z taką oceną zgodził się Sąd Okręgowy w N., który oddalił apelację wnioskodawczyni. Nie podzielił zarzutu, że oświadczenie woli spadkodawczyni z dnia 13 czerwca 2010 r. nie stanowi testamentu, bowiem zostało złożone pod warun-

kiem. Podkreślił, że choć w piśmie stwierdzającym testament ustny nawiązano do dokumentu spadkodawczyni z maja 2004 r., nie można jednak twierdzić, iż jest w nim mowa o warunku. Oświadczenie spadkodawczyni, że „cały swój majątek przekazuje Gminie U. w zamian za opiekę i opłacenie jej pobytu w DPS” należy rozumieć, jako wyraz wdzięczności spadkodawczyni za umieszczenie jej w ośrodku, a nie jako warunek. Sąd Okręgowy uznał też, że istniała obawa rychłej śmierci, o czym świadczy rodzaj i liczba stwierdzonych u niej schorzeń, a także sposób ich leczenia. Za chybiony uznał zarzut, że M.P., jako sołtys W., nie mógł być świadkiem testamentu, nie był bowiem organem Gminy U.

Wreszcie Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną wnioskodawczyni opartą na zarzutach naruszenia prawa materialnego, a to art. 957 § 1, art. 952 § 1 i art. 948 § 1 w związku z art. 962 k.c.

OCENA STANOWISKA SĄDU NAJWYŻSZEGO

W glosie nie będę odnosił się do zarzutu skargi kasacyjnej opartego na naruszeniu art. 952 § 1 k.c. (dość wskazać, że testatorka L.S., sporządziła testament ustny tydzień przed śmiercią, gdy znajdowała się w ciężkim stanie, w związku z podejrzeniem rozwoju procesu nowotworowego, nie mogąc chodzić i pisać; w kilka dni później jej stan był już krytyczny, oczywiste jest dlatego dla mnie, że do obrazu tego przepisu przez sądy dojść nie mogło).

Przede wszystkim swoje rozważania skoncentrować chcę na kwestii tego, czy w sprawie doszło do naruszenia art. 957 k.c. Zgodnie z art. 957 § 1 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Stosownie do jego § 2, jeżeli świadkiem była jedna z tych osób, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyść tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże, gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

Przepis ten ma na celu ograniczenie zdolności do bycia świadkiem m.in. przy testamencie allograficznym (art. 951 k.c.) i ustnym (art. 952 k.c.) przez pewne kategorie podmiotów. Wynika to w głównej mierze z celu, któremu służy instytucja świadka testamentu. Jak trafnie zauważa J. Haberko, świadek testamentu ma być,

zgodnie z założeniem ustawodawcy, bezstronnym obserwatorem oraz bezstronnym źródłem przekazu w zakresie złożonego oświadczenia woli przez testatora. Założenia tego nie spełnia świadek, który pozostaje sam zainteresowany rozstrzygnięciem, podobnie jak świadek, którego członek rodziny mógłby być zainteresowany rozstrzygnięciem w postaci danego rozrządzenia testamentowego. Ustawodawca, zapewne kierowany doświadczeniem życiowym, wychodzi z założenia, że ludzie, w tym świadkowie testamentu, skłonni byłiby większą lojalność okazać żywym członkom rodziny niż zmarłemu spadkodawcy, nawet kosztem prawdziwości składanych oświadczeń. Poza tym ustawodawca wyłącza konieczność rozstrzygnięcia *ad hoc* dylematów w zakresie dopuszczalności lub niedopuszczalności bycia świadkiem przez osoby bliskie osobie, dla których przewidziano w testamencie korzyść. Przesądza w tej mierze kryterium formalne o charakterze relacji rodzinnoprawnej⁷. Nie bez racji Autorka ta zwraca też uwagę, że wobec zmieniających się realiów życia rodzinnego *de lege ferenda* istnieje konieczność poszerzenia katalogu osób, z którymi spadkobierca lub zapisobierca pozostawałaby w relacji bliskości. Chodzi o konkubenta czy osobę pozostającą we wspólnym pożyciu. *De lege lata* bowiem świadkiem testamentu może być konkubent osoby, dla której spadkodawca przewidział w testamencie korzyść; podobnie osoba pozostająca we wspólnym pożyciu, niezależnie od charakteru tego pożycia (np. homoseksualny partner)⁸.

Korzyść, o której mowa w art. 957 § 1 k.c., może polegać na powołaniu do dziedziczenia całości lub ułamkowej części spadku (bez względu na stan zadłużenia spadku), choćby tylko w drodze podstawienia (art. 963 k.c.), lub na ustanowieniu zapisobiercą (zwykłym, windykacyjnym). Chodzi tu także o takie polecenie, które nakłada na spadkobiercę lub zapisobiercę obowiązek określonego przyporządkowania na rzecz świadka lub osoby pozostającej w określonej w art. 957 k.c. z nim relacji, choć osoby te nie uzyskują na skutek polecenia pozycji wierzyciela⁹. Nie jest korzyścią, w rozumieniu art. 957 k.c., ustanowienie kogoś wykonawcą testamentu¹⁰.

⁷ Zob. J. HABERKO, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088*, red. M. Gutowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2016, Legalis, pkt I, ppkt 1.

⁸ Tamże.

⁹ Tak też M. PAZDAN, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 455-1088. Przepisy wprowadzające*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 864; L. STECKI, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, red. J. Winiarz, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1980, s. 857; S. WÓJCIK, F. ZOLL, *Rozdział IV. Testament*, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. X: *Prawo spadkowe*, red. B. Kordasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015, s. 397; HABERKO, *Komentarz do art. 957 k.c.*, pkt I, ppkt 2. Odmienne natomiast F. BŁAHUTA, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1972, s. 1884; J. KREMIS, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Ko-*

Dość oczywiste jest stwierdzenie, że świadkiem przy sporządzeniu testamentu może być tylko osoba fizyczna. Wynika to pośrednio ze wskazanych w art. 956 k.c. przesłanek bezwzględnej niezdolności do bycia świadkiem, które z natury rzeczy nie mogą mieć zastosowania do osób prawnych. Art. 956 k.c. przewiduje wszak, że nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu: 1) kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych; 2) niewidomy, głuchy lub niemy; 3) kto nie może czytać i pisać; 4) kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament; 5) skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania.

Sąd Najwyższy postawił na wstępie uzasadnienia swojego orzeczenia pytanie o to, czy art. 957 k.c., regulujący względną niezdolność do bycia świadkiem, może mieć zastosowanie w drodze analogii w wypadku, gdy w testamencie została przewidziana korzyść dla osoby prawnej. Odwołał się do swojego postanowienia z dnia 7 maja 1976 r., sygn. akt III CRN 9/76¹¹, w którym wypowiedziano pogląd, że: „Wprowadzone w art. 957 § 1 k.c. ograniczenie, iż nie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść, nie odnosi się do członków organu osób prawnych”. Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w głosowanym orzeczeniu, z poglądem tym należy się w zasadzie zgodzić, pomimo tego, że w piśmiennictwie przeważa odmienne zapatrywanie.

Działanie organów osoby prawnej jest – zgodnie z tzw. teorią organów (art. 38 k.c.) – działaniem osoby prawnej. Do działania przez osoby prawne w obrocie prawnym wymagane jest istnienie co najmniej jednego organu. Działanie osób fizycznych tworzących organ osoby prawnej jest działaniem tej osoby prawnej, jeśli osoby te działają jako organ w ramach kompetencji; wola osób fizycznych tworzących organ osoby prawnej stanowi ich wolę z psychologicznego punktu widzenia, natomiast w sensie prawnym jest to wola osoby prawnej¹². *Prima facie* mogłoby się wydawać uprawnione przyjęcie, że piastun organu osoby prawnej, nie może być świadkiem testamentu, w którym przewidziano korzyść na rzecz tej osoby prawnej. Świadkiem nie może być przecież osoba, dla której przewidziano w testamencie korzyść. Nie jest jednak sprawą drugorzędną (bez znaczenia) to, że

deks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 1631.

¹⁰ Tak PAZDAN, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 864; BŁAHUTA, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 1884; KREMIS, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 1631. Odmienne: WÓJCIK, ZOLL, *Rozdział IV. Testament*, s. 397.

¹¹ Niepubl.

¹² Zob. np. A. KAWAŁKO, H. WITCZAK, *Rozdział IV. Podmioty prawa cywilnego, § 13. Osoby prawne*, [w:] *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2014, s. 109.

nie każde działanie osoby fizycznej wchodzącej w skład organu osoby prawnej może i powinno być uważane za działanie osoby prawnej. Jeśli osoba fizyczna, będąca członkiem organu osoby prawnej, jest świadkiem testamentu, gdyż została poproszona do pełnienia takiej roli przez spadkodawcę, to z reguły w świetle doświadczenia nie można przyjmować, że działa ona jako organ takiej osoby prawnej w ramach kompetencji (taka sytuacja jest raczej teoretyczna), lecz jako „osoba prywatna”. Bycie świadkiem testamentu nie mieści się w zakresie zachowania wyznaczonego dla organu osoby prawnej. Gdyby jednak spadkodawca przybrał do roli testamentu określoną osobę fizyczną jako piastuna organu osoby prawnej (co będzie raczej rzadkością), to wówczas miałyby zastosowanie art. 957 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 38 k.c. Działanie organu osoby prawnej przy sporządzaniu testamentu byłoby wówczas działaniem samej osoby prawnej, która z woli spadkodawcy miałaby uzyskać korzyść z rozrządzenia testamentowego, a nie pozwala na to art. 957 § 1 zd. 1 k.c. zastosowany *per analogiam*.

Pogląd o tym, że członek organu osoby prawnej nie może być świadkiem testamentu, w którym zastrzeżono korzyść dla tej osoby prawnej jest dość szeroko prezentowany w piśmiennictwie z zakresu prawa cywilnego, najczęściej właśnie z powołaniem się na obowiązującą w prawie polskim teorię organów (art. 38 k.c.), której zastosowanie może prowadzić do wniosku, że działanie organu osoby prawnej przy sporządzaniu testamentu jest w istocie działaniem samej osoby prawnej, a więc nadaje przymiot świadka podmiotowi mającemu odnieść korzyść z rozrządzenia testamentowego¹³. Przykładowo, E. Skowrońska-Bocian uznała, że: „Nie może być świadkiem testamentu osoba fizyczna będąca organem osoby prawnej, jeżeli korzyść na mocy rozrządzenia testamentowego uzyskuje ta osoba prawna. Osoba prawna, zgodnie z art. 38, działa przez swoje organy. Pełnienie roli świadka przez osobę fizyczną będącą organem osoby prawnej (wchodzącą w skład organu osoby prawnej) oznacza, że w istocie świadkiem jest ta osoba prawna, a więc podmiot, dla którego w testamencie przewidziana jest korzyść”¹⁴. Jak już jednak była o tym nieco wcześniej mowa, pojęcie świadka należy odnosić wyłącznie do osoby fizycznej.

Do wniosku, że organ osoby prawnej nie może być świadkiem testamentu, w którym przewidziana została korzyść dla tej osoby, należy dojść stosując inne

¹³ Zob. np. PAZDAN, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 864; J. IGNACZEWSKI, *Prawo spadkowe. Art. 922-1088. Komentarz*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2004, s. 161; KREMIS, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 1631-1632; E. NIEZBECKA, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV: *Spadki*, red. A. Kidyba, LEX 2015, pkt 3.

¹⁴ Zob. E. SKOWROŃSKA-BOCIAN, *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 2001, s. 127.

rozumowanie, a mianowicie sięgając *per analogiam* do art. 957 § 1 zd. 2 k.c. Ze względu na powiązania strukturalne istniejące między osobą prawną a jej organami, nie można przyjmować spełnienia przez te podmioty (osoby fizyczne wchodzące w skład organu osoby prawnej) kryteriów obiektywizmu i bezstronności wymaganych dla świadka. Niezdolność do bycia świadkiem należy ponadto rozciągnąć na osoby pozostające z piastunami organów osób prawnych w stosunkach określonych w art. 957 § 1 zd. 2 k.c. *Ratio* niezdolności bycia świadkiem przez osoby bliskie uzyskującego korzyść w testamencie, jest bardzo podobne do tego, które przemawia za wyłączeniem z możliwości pełnienia roli świadka przez osobę wchodzącą w skład organu osoby prawnej, jak też przez osobę dla niej bliską, jeśli dla tej osoby prawnej przewidziano korzyść w testamencie.

Przeciwko sięgnięciu po taką analogię nie przemawia sformułowana w prawoznawstwie zasada wykładni przepisów prawnych wyrażona łacińską paremią *exceptiones non sunt extendende*. Jedynie *prima facie* mogłoby się tak wydawać, jeśli wziąć pod uwagę, że w przepisie art. 957 k.c. przewidziano wyjątki od dopuszczalności pełnienia roli świadka testamentu. Wartości stanowiące uzasadnienie dla normy z art. 957 k.c., są istotniejsze i uzasadniają sięgnięcie po analogię (*ubi eadem legis ratio ibi eadem legis dispositio*). Reguła *exceptiones non sunt extendende* musi zejść na plan dalszy. W tym kontekście warto odnotować, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że osoba trzecia spisująca treść testamentu ustnego powinna spełniać kryteria zachowania obiektywizmu, podobnie jak świadek. Dlatego też podlega ona odpowiedniemu wyłączeniu od tej czynności na zasadach przewidzianych dla wyłączenia świadka testamentowego. Pojęcie „osoba trzecia”, użyte w art. 952 § 2 k.c., nie obejmuje osób zainteresowanych treścią rozrządzeń spadkodawcy, do których zaliczane są osoby wymienione w art. 957 § 1 k.c., który ma zastosowanie w drodze analogii¹⁵. Nie jest dlatego osobą trzecią, w rozumieniu art. 952 § 2 k.c., matka oraz małżonek spadkobiercy, który na podstawie testamentu ustnego został powołany do dziedziczenia; jak i sam spadkobierca testamentowy.

W piśmiennictwie F. Zoll zauważa, że nie można zaakceptować uzasadnienia stanowiska, iż organ osoby prawnej nie może być świadkiem testamentu, w którym zastrzeżono korzyść dla tej osoby prawnej, przez powołanie się na art. 38 k.c.

¹⁵ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., sygn. akt III CKN 231/98, OSP 1999, nr 12, poz. 221; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 688/04, LEX nr 380963; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 54/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 84; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2002 r., sygn. akt IV CKN 1044/00, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 107; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CSK 379/10, LEX nr 784916.

Z normy stanowiącej, że osoba prawna działa przez swoje organy, nie można wywodzić wniosku, że każde działanie osoby fizycznej, wchodzącej w skład organu danej osoby prawnej, należy uznać za działanie tej osoby prawnej. Dotyczy to jedynie tych przypadków, gdy osoba ta działa jako organ tej osoby prawnej. W takiej roli musiałaby być przywołana do bycia świadkiem testamentu (albo sama oświadczyć, że w takiej roli występuje), aby można było przyznać argumentowi z art. 38 k.c. jakąkolwiek doniosłość. W ocenie F. Zolla, jeżeli osoba taka w takiej roli nie występuje, to uznanie, iż znajduje do niej zastosowanie art. 957 § 1 k.c., wymagałoby zastosowania innej argumentacji, tj. poprzez dopuszczenie wnioskowania w drodze analogii z art. 957 § 1 zd. 2 k.c., czyli przepisu określającego krąg osób bliskich w stosunku do osoby, która uzyskuje korzyść. Kwestia, czy taka analogia byłaby w tym przypadku dopuszczalna, musi pozostać otwarta. Jednak takiej możliwości nie powinno się z góry wykluczyć. Jak zauważa dalej F. Zoll, ustawodawca w 1964 r. nie mógł przewidzieć obecnego rozwoju życia gospodarczego, rozpowszechnienia indywidualnej przedsiębiorczości oraz mnogości form prowadzenia takiej działalności. Racje uzasadniające wyłączenie spod zdolności bycia świadkiem osób bliskich, są bardzo podobne do tych, które przemawiałyby za wyłączeniem osoby wchodzącej w skład organu osoby prawnej. Na przeszkodzie stosowania analogii mogłaby stanąć teza o wyjątkowości przepisów przewidujących wyłączenie określonych osób spod zdolności bycia świadkiem. Do zasady zakazu prowadzenia analogii od przepisu wyjątkowego należy jednak podchodzić co najmniej z ostrożnością. Określenie wyjątkowości przepisu jest zawsze rzeczą względną i tym samym staje się stosunkowo dowolnym narzędziem prawnej argumentacji. Stąd też nie należy tej możliwości z góry odrzucać, widząc niebezpieczeństwo naruszenia pewności prawa. W przypadku formalnych przesłanek testamentu jest to argument poważny. Testator powinien mieć pewność, że dochowując określonych reguł, sporządzi ważny testament. Elastyczne metody wykładni przepisów dotyczących zdolności bycia świadkiem efekt ten z łatwością mogłyby zniweczyć.

Takiego samego zdania są K. Duszyńska-Misarko i P. Księżak¹⁶, którzy zauważając, że część doktryny uznaje – z powołaniem się na art. 38 k.c. – że świadkiem testamentu nie może być osoba fizyczna będąca organem osoby prawnej, jeżeli korzyść na mocy rozrządzenia testamentowego uzyskuje osoba prawna, wywodzą, że od strony konstrukcyjnej jest to jednak trudne do obrony. Ich zdaniem, „jak się wydaje, świadkiem określonych oświadczeń czy zdarzeń – nie tylko na gruncie art. 957 k.c. – może być wyłącznie człowiek działający po prostu za sie-

¹⁶ DUSZYŃSKA-MISARKO, KSIĘŻAK, *Glosa*, s. 1731-1732, 1734.

bie, w swoim własnym imieniu. Nie sposób chyba przyjąć, że określone osoby fizyczne (członkowie zarządu) są świadkami jako piastuni organu osoby prawnej, czyli w istocie rzeczy, że «działa», a właściwie «jest świadkiem» sama osoba prawna. Jak się wydaje, nie istnieje możliwość bycia świadkiem za kogoś, w czyimś imieniu czy na czyjś rachunek. Osoba prawna nie może być świadkiem «przez swoje organy». Nie oznacza to jednak, że rozciągnięcie zakazów z art. 957 § 1 k.c. na członków organów osoby prawnej jest błędne, wymaga jednak dodatkowego uzasadnienia. Sama treść art. 38 k.c. nie jest wystarczająca i konieczne jest tutaj raczej analogiczne stosowanie art. 957 k.c. ze względu na ratio legis tego przepisu¹⁷. Autorzy ci trafnie wywodzą, że „zakaz z art. 957 k.c. powinien być stosowany do piastunów organów władzy wykonawczej jednostek samorządu terytorialnego. I tak, w razie sporządzenia ustnego testamentu na korzyść gminy, świadkiem nie może być wójt, burmistrz czy prezydent miasta¹⁷, a w razie sporządzenia ustnego testamentu na korzyść powiatu, świadkiem nie może być starosta¹⁸. W wypadku Skarbu Państwa świadkiem nie może być kierownik jednostki organizacyjnej, która otrzyma korzyść (np. jeśli spadkobiercą miałby być Skarb Państwa – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łodzi, to świadkiem nie może być dyrektor tej placówki), jeśli jednostka taka nie została określona, świadkiem nie mógłby być jedynie Minister Skarbu Państwa¹⁹”. Można jedynie dopowiedzieć, że w przypadku testamentu na korzyść województwa, świadkiem nie może być marszałek województwa¹⁹.

Sąd Najwyższy przyznaje przy tym, że inaczej należałoby ocenić jedynie sytuację, gdy jako świadek przy sporządzeniu testamentu wystąpiłaby osoba upoważniona do składania oświadczeń za osobę prawną (członek albo członkowie organu, pełnomocnik, prokurent). W jego ocenie, wprawdzie osoba prawna nie stawałaby się w takiej sytuacji świadkiem przy sporządzeniu testamentu, bo nim być nie może, ale byłyby podstawy do zastosowania w drodze analogii art. 957 § 1 k.c. Widzę tu dwa błędy w rozumowaniu Sądu Najwyższego. Po pierwsze, nie ma znaczenia to, czy świadek przy sporządzeniu testamentu występuje jako osoba

¹⁷ Zgodnie z art. 26 ust. 1 (w zw. z art. 11a ust. 3) ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1875 z późn. zm.), organem wykonawczym gminy jest wójt (burmistrz, prezydent miasta).

¹⁸ Zgodnie z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1868 z późn. zm.), zarząd powiatu jest organem wykonawczym powiatu. W skład zarządu powiatu wchodzi starosta jako jego przewodniczący, wicestarosta i pozostali członkowie.

¹⁹ Zgodnie z art. 31 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2017 r., poz. 2096), zarząd województwa jest organem wykonawczym województwa. W skład zarządu województwa, liczącego 5 osób, wchodzi marszałek województwa jako jego przewodniczący, wicemarszałek lub 2 wicemarszałków i pozostali członkowie.

upoważniona do składania oświadczeń woli za osobę prawną, a więc jako piastun organu zarządzającego, czy też nie. Będąc świadkiem testamentu nie składa ona przecież żadnego oświadczenia woli za osobę prawną, nie jest też jako organ osoby prawnej odbiorcą oświadczenia kierowanego przez spadkodawcę. Oświadczenie woli testatora nie jest oświadczeniem mającym adresata. Po drugie, nie ma żadnego uzasadnienia jurydycznego dla wyłączenia z kręgu świadków testamentu osoby, będącej pełnomocnikiem osoby prawnej, czy też prokurentem osoby prawnej, będącej przedsiębiorcą. Pełnomocnik, tak samo jak i prokurent, jest przecież osobą trzecią wobec osoby prawnej, którą reprezentuje. Jego oświadczenia woli wywołują bezpośrednio skutki w sferze prawnej mocodawcy, o ile zostały złożone w granicach umocowania, i spełnione zostały pozostałe przesłanki dopuszczalności dokonania czynności prawnej poprzez pełnomocnika (prokurenta).

Zarzut dowolności skierować należy pod adresem Sądu Najwyższego, gdy stwierdza, że: „podobnie w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie. Inaczej należałoby jednak ocenić sytuację, gdyby świadkiem był np. jedyny albo większościowy wspólnik w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością”. Nie powinno być moim zdaniem różnicy w traktowaniu wspólnika spółki z o.o. (akcjonariusza spółki akcyjnej) jako świadka testamentu, w którym testator spółkę tę powołał do dziedziczenia, w zależności od tego, czy spółka ta jest spółką jednoosobową, czy też ma ona dwóch albo więcej wspólników (akcjonariuszy). Tak samo bez znaczenia winno być to, czy wspólnik (akcjonariusz) ten jest wspólnikiem (akcjonariuszem) większościowym, czy też mniejszościowym. Spółka kapitałowa jako osoba prawna jest zawsze odrębnym od wspólnika podmiotem prawa cywilnego. Ma ona swój własny majątek, którym odpowiada za zobowiązania. Konstrukcja osoby prawnej jako podmiotu prawa cywilnego stanowi przecież z jednej strony formę koncentracji kapitału, a z drugiej ogranicza ryzyko związane z funkcjonowaniem w obrocie cywilnoprawnym poprzez ograniczenie odpowiedzialności za długi przez osoby fizyczne będące uczestnikami (udziałowcami) danej osoby prawnej²⁰. Wspólnik spółki kapitałowej za zobowiązania spółki nie odpowiada nawet, gdy jest jedynym jej wspólnikiem i w potocznym odczuciu, czy w sensie ekonomicznym traktowany jest jako „właściciel spółki”, czy też wreszcie sam siebie w taki właśnie sposób traktuje.

²⁰ Zob. E. NIEZBECKA, *Część I. Część ogólna prawa cywilnego. Rozdział VII. Podmioty prawa cywilnego*, [w:] T.A. FILIPIAK, J. MOJAK, M. NAZAR [I IN.], *Zarys prawa cywilnego*, Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba 2006, s. 128.

F. Zoll²¹ słusznie zauważa, że rodzi się pytanie, czy wspólnik spółki kapitałowej (a nawet osobowej – przyjęta w kodeksie spółek handlowych konstrukcja oddziela już wyraźnie spółkę osobową od jej wspólnika) może być świadkiem testamentu przewidującego korzyść dla tej spółki. Możliwe są tu w jego ocenie rozwiązania dwojakiego rodzaju. Można stwierdzić, że zachodzi tu sytuacja podobnego konfliktu interesów, jak to ma miejsce w przypadku osoby wchodzącej w skład organu osoby prawnej, dla której przewidziano korzyść w testamencie. Drugi sposób może polegać na wykładni kategorii korzyści. Przewidzenie w testamencie korzyści dla spółki z o.o. (w sposób jaskrawy będzie to widoczne w przypadku spółki jednoosobowej), gdy świadkiem będzie jej wspólnik, oznacza przewidzenie pośrednio korzyści dla niego samego. Rośnie w ten sposób wartość jego udziału. Zdaniem F. Zolla, należy przyjąć takie rozumienie korzyści w świetle art. 957 § 1 k.c., aby objąć nim również ten przypadek. Przysporzenie majątku spółki ma bezpośredni wpływ na wartość majątku wspólnika przez udział i nie spełnia on nieodzownego dla bycia świadkiem testamentowym postulatu bezstronności i braku osobistego interesu w takim, a nie innym ukształtowaniu treści testamentu²².

Zapatrywanie F. Zolla, podzielane przez K. Duszyńską-Misarko i P. Księżaka²³, krytycznie ocenił w piśmiennictwie K. Osajda²⁴, z czym nie można się zgodzić. K. Osajda uważa, że ignoruje ono odrębną podmiotowość prawną osoby prawnej i jej wspólników, a poza tym ma nadmiernie ogólny charakter. Choć korzyść przewidziana w akcie ostatniej woli dla spółki jest rzeczywiście pośrednio korzyścią samego wspólnika, to do jego majątku nie wchodzi (a co najwyżej może wpłynąć na zwiększenie wartości udziałów w osobie prawnej, jakimi dysponuje). Poza tym, jest ona pośrednią korzyścią jedynie w odniesieniu do osób prawnych o charakterze dochodowym dla ich członków (przeznaczonych dla prowadzenia działalności mającej przynosić członkom zysk). *De lege lata* nie sposób jego zdaniem uznać, że zarówno członkowie organów osób prawnych, jak i sami członkowie osoby prawnej nie mogą być świadkami testamentu, w którym dla tej

²¹ Zob. WÓJCIK, ZOLL, *Rozdział IV. Testament*, s. 398.

²² Odmienne, ale nietrafne: K. OSAJDA, *Komentarz do art. 957 k.c.*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III: *Spadki*, red. K. Osajda, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 422.

²³ DUSZYŃSKA-MISARKO, KSIĘŻAK, *Glosa*, s. 1733.

²⁴ Zob. OSAJDA, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 422.

osoby prawnej przewidziano korzyść²⁵. Ze względu jednak na zarysowaną kontrowersję w doktrynie, K. Osajda zdecydowanie odradza udział takich osób przy testowaniu.

Nie przekonuje mnie stanowisko K. Osajdy, który uważa, że jedynie celowościowo *de lege ferenda* należy rozważyć możliwość rozszerzenia dyspozycji art. 957 k.c. o te sytuacje, dlatego, że członkom organu osoby prawnej, a nawet chyba bardziej samym członkom tej osoby prawnej, może zależeć, aby kierowany lub stworzony przez nich podmiot uzyskał korzyść majątkową od spadkodawcy, ponieważ pośrednio wówczas oni też tę korzyść uzyskują. Jestem zdania, że gdyby w testamencie ustnym (czy też allograficznym) przewidziano korzyść, np. dla spółki z o.o. Alfa, świadkiem przy takim testamencie nie mógłby być żaden ze wspólników tej spółki (podkreślić należy raz jeszcze, że bez znaczenia jest przy tym, czy jest to spółka jednoosobowa, czy też ma ona więcej udziałowców i czy wspólnik – świadek ma w niej większościowe, czy też mniejszościowe udziały), jak też żaden z członków zarządu. Gdyby w spółce tej, pomimo, że jej kapitał zakładowy nie przewyższa kwoty 500 000 zł, a wspólników nie jest więcej niż dwudziestu pięciu, ustanowiono także radę nadzorczą, bądź komisję rewizyjną²⁶, to świadkiem tym nie mógłby być także żaden z jej członków. Nie ma bowiem znaczenia to, czy świadek jest piastunem organu zarządzającego (najczęściej zarządu), stanowiącego (np. zgromadzenia wspólników sp. z o.o., walnego zgromadzenia spółki akcyjnej), czy też organu kontroli i nadzoru (rady nadzorczej, komisji rewizyjnej). Członkowie (udziałowcy, wspólnicy) osób prawnych, jak i piastunowie ich organów są pośrednio zainteresowani w uzyskaniu korzyści przez tę osobę prawną (ta korzyść uzyskana przez osobę prawną w różnoraki sposób może polepszać ich sytuację), co więcej, przysporzenie majątku na rzecz tej osoby prawnej, np. spółki, ma bezpośredni wpływ na wartość majątku wspólnika przez udział (im większy jest udział w spółce, tym bardziej powiększa się majątek wspólnika na skutek przysporzenia testamentowego na rzecz osoby prawnej), i dlatego nie można o udziałowcach osób prawnych powiedzieć, że mogą być świadkami testamentu, gdyż spełniony jest co do nich wymóg bezstronności i braku osobistego interesu w takim, a nie innym ukształtowaniu treści testamentu.

²⁵ Tamże.

²⁶ Zgodnie z art. 213 § 1 k.s.h., umowa spółki może ustanowić radę nadzorczą lub komisję rewizyjną albo oba te organy. W spółkach, w których kapitał zakładowy przewyższa kwotę 500 000 zł, a wspólników jest więcej niż dwudziestu pięciu, powinna być ustanowiona rada nadzorcza lub komisja rewizyjna (§ 2). W przypadku ustanowienia rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej umowa spółki może wyłączyć albo ograniczyć indywidualną kontrolę wspólników (§ 3).

Zgadzam się z K. Duszyńską-Misarko i P. Księżakiem²⁷, że wyjątek w tym zakresie można by uczynić dla jednostek samorządu terytorialnego i Skarbu Państwa. Wynika to po prostu ze specyfiki tych osób prawnych. Jak zauważają ci Autorzy, odrębne podejście do jednostek samorządu terytorialnego wynika głównie z tego, że w istocie są one wspólnotami samorządowymi osób zamieszkujących określone terytorium (mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową; mieszkańcy powiatu tworzą z mocy prawa lokalną wspólnotę samorządową; mieszkańcy województwa tworzą z mocy prawa regionalną wspólnotę samorządową). Teoretycznie, jeżeli spadkodawca chciałby sporządzić testament ustny, np. na rzecz gminy, żaden mieszkaniec tej gminy nie mógłby być świadkiem tego testamentu, jako członek tej wspólnoty samorządowej. Wniosek taki jest w ocenie tych Autorów oczywiście za daleko idący, tym bardziej, że korzyść uzyskana przez gminę nie stanowi korzyści członka wspólnoty samorządowej tej gminy w takim znaczeniu, jak w przypadku udziałowców korporacyjnych osób prawnych. Taka wykładnia jest moim zdaniem racjonalna, życiowo uzasadniona, a przez to praktyczna, nie kłóci się ponadto z *ratio* normy z art. 957 k.c.

Podobnie, w przypadku Skarbu Państwa (którym jest przecież samo Państwo przyobleczone w przymiot osobowości prawnej²⁸ i występujące w obrocie cywilnoprawnym w ramach przysługującego mu *dominium*²⁹), pośrednia korzyść uzyskana przez każdego z członków wspólnoty państwowej jako osób zamieszkujących terytorium Polski, nakazywałaby przyjęcie absurdalnego wniosku, że nikt z obywateli Rzeczypospolitej Polskiej nie mógłby być świadkiem testamentu, w którym spadkobiercą do całości lub części spadku ustanowiono by Skarb Państwa. W tym samym duchu, także np. członkowie Kościoła Katolickiego (czy innego kościoła), mogą być świadkami testamentu, w którym przewidziano korzyść dla Kościoła Katolickiego (czy innego kościoła), bądź jego struktur organizacyjnych mających osobowość prawną, np. diecezji, parafii³⁰.

²⁷ DUSZYŃSKA-MISARKO, KSIĘŻAK, *Glosa*, s. 1733-1734.

²⁸ Zob. NIEZBECKA, *Część I. Część ogólna prawa cywilnego*, s. 136.

²⁹ Sfera *dominium* obejmuje prawa i obowiązki wynikające ze stosunków prawnych Państwa z innymi podmiotami, opartych na zasadzie równorzędności podmiotów i autonomii woli stron. Państwo może występować jako uczestnik obrotu cywilnoprawnego, podmiot własności i innych praw majątkowych. Występuje wówczas jako Skarb Państwa (*fiscus*) – autonomiczny podmiot prawa cywilnego wyposażony w osobowość prawną, zob. np. KAWAŁKO, WITCZAK, *Rozdział IV. Podmioty*, s. 113.

³⁰ Zgodnie z art. 4 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318): „1. Rzeczpospolita Polska uznaje osobowość prawną Kościoła Katolickiego. 2. Rzeczpospolita Polska uznaje również osobowość prawną wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Władza kościelna dokonuje stosownego

W sprawie, w której zapadło omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego, świadkiem testamentu ustnego, w którym przyznano korzyść w postaci ustanowienia wyłącznym spadkobiercą Gminę U., świadkami jego sporządzenia byli m.in. sołtys i jego małżonka. Ma rację Sąd Najwyższy stwierdzając, z powołaniem się na art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym³¹, że sołtys nie jest organem gminy, ale organem wykonawczym sołectwa, będącego z kolei jednostką pomocniczą gminy. W myśl art. 5 ust. 1 tej ustawy, gmina może tworzyć jednostki pomocnicze: sołectwa oraz dzielnice, osiedla i inne. Jednostką pomocniczą może być również położone na terenie gminy miasto. Jednostkę pomocniczą tworzy rada gminy, w drodze uchwały, po przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami lub z ich inicjatywy. Zasady tworzenia, łączenia, podziału oraz znoszenia jednostki pomocniczej określa statut gminy (art. 5 ust. 2-3). Dlatego prawidłowa jest wyrażona w sprawie ocena co do tego, że mógł on być świadkiem przy sporządzeniu testamentu.

Tak samo należałoby ocenić sytuację, gdy świadkami testamentu, w którym powołano do dziedziczenia Gminę X, były osoby fizyczne wchodzące w skład organów powiązanych z gminą odrębnych podmiotów prawa cywilnego, np. gdyby świadkiem takim była osoba fizyczna wchodząca w skład:

a) organu związku międzygminnego utworzonego m.in. przez Gminę X (w celu wspólnego wykonywania zadań publicznych oraz w celu wspólnej obsługi, o której mowa w art. 10a ustawy o samorządzie gminnym, gminy mogą tworzyć związki międzygminne, które nabywają osobowość prawną z dniem ogłoszenia statutu, który określać winien m.in. organy związku, ich strukturę, zakres i tryb działania – art. 64, art. 65, art. 67 ust. 2 pkt 4 oraz ust. 2b),

b) organu stowarzyszenia utworzonego m.in. przez Gminę X (w celu wspierania idei samorządu terytorialnego oraz obrony wspólnych interesów, gminy mogą tworzyć stowarzyszenia, w tym również z powiatami i województwami. Organizację, zadania oraz tryb pracy stowarzyszenia określa jego statut. Do stowarzyszeń gmin stosuje się odpowiednio przepisy Prawa o stowarzyszeniach, z tym że dla założenia stowarzyszenia wymaganych jest co najmniej 3 założycieli – art. 84 ust. 1-3 ustawy o samorządzie gminnym),

c) organu gminnej osoby prawnej utworzonej przez Gminę X (w celu wykonywania swoich zadań gminy mogą tworzyć jednostki organizacyjne, w tym tworzyć gminne osoby prawne; przy czym gminne osoby prawne mogą prowadzić

powiadomienia kompetentnych organów państwowych. 3. Inne instytucje kościelne mogą na wniosek władzy kościelnej uzyskać osobowość prawną na podstawie prawa polskiego”.

³¹ W myśl art. 36 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, organem uchwalodawczym w sołectwie jest zebranie wiejskie, a wykonawczym – sołtys. Działalność sołtysa wspomaga rada sołecka.

działalność gospodarczą wykraczającą poza zadania o charakterze użyteczności publicznej wyłącznie w przypadkach określonych w odrębnej ustawie – art. 9 ustawy o samorządzie gminnym oraz art. 2, art. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej³²).

Nie doszłoby też do naruszenia art. 957 k.c., gdyby świadkami testamentu, w którym przewidziano korzyść dla Gminy X, byli pracownicy Urzędu Gminy w miejscowości X (nie są wszak członkami organu gminy). Gdyby jednak świadkiem tego testament był Wójt Gminy X, będący jej organem wykonawczym, doszłoby moim zdaniem do naruszenia art. 957 k.c. (chyba, że byłoby trzech innych świadków, do których nie odnoszą się zakazy bycia świadkiem³³).

Wreszcie, nie wiadomo, co miał na myśli Sąd Najwyższy w głosowanym orzeczeniu stwierdzając, że członek organu osoby prawnej w zasadzie [podkreślenie – G.W.] może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść. Podobnie w zasadzie [podkreślenie – G.W.] może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie. Nie wskazano bowiem, kiedy (w jakich sytuacjach i jakie kryteria, okoliczności miałyby o tym decydować) zasada ta nie będzie miała zastosowania, w konsekwencji czego wskazane kategorie podmiotów nie będą mogły być świadkami testamentu.

Bardziej poprawna jest dlatego inna teza, a mianowicie taka, że członek organu osoby prawnej w zasadzie nie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby prawnej jakakolwiek korzyść. Podobnie w zasadzie nie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek (wspólnik) korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie. W ten sposób uwzględnia się to, że są osoby prawne (są to jednak wyjątki), wobec których z uwagi na ich specyfikę, zbyt daleko sięgającym rozwiązaniem prawnym byłoby przyjmowanie, że członkowie tych osób

³² Dz. U. z 2017 r., poz. 827.

³³ Tak, jak i M. Niedośpiał uważam, że m.in. z odwołaniem się do *argumentum a maiori ad minus*, należy uznać, że skoro bezwzględna niezdolność świadka nadliczbowego nie pociąga za sobą nieważności testamentu, to tym bardziej obecność świadka względnie niezdolnego nie może powodować nieważności całego lub części testamentu. Obecność świadków koniecznych przewidzianych w ustawie jest wystarczającą gwarancją ważności testamentu, prawidłowego przebiegu testowania, zob. M. NIEDOŚPIAŁ, *Niezdolność świadków sporządzenia testamentu – glosa – III CZP 22/02*, „Monitor Prawniczy” 2 (2004), s. 92-94; odmiennie: PAZDAN, *Komentarz do art. 957 k.c.*, s. 865, który jest zdania, że niezdolność świadka nadliczbowego spowodowana przyczyną z art. 957 § 1 k.c. pociągnie za sobą skutki określone w art. 957 § 2 k.c., czyli nieważność tej części testamentu (art. 957 § 2 zd. 1 k.c.), co jest zasadą, lub nieważność całego testamentu (art. 957 § 2 zd. 2), co jest wyjątkiem od reguły (z art. 957 § 2 zd. 1 k.c.).

prawnych nie mogą być świadkami testamentu, w których dla tych osób prawnych przewidziano korzyść majątkową. W przypadku członków takich osób prawnych ich korzyść jest „zbyt mocno pośrednia”.

Na koniec odnieść należy się jeszcze do jednej kwestii, a mianowicie tej, czy podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 948 § 1 w związku z art. 962 k.c. należało uznać za słuszny, wbrew odmiennemu zapatrywaniu wyrażonemu przez Sąd Najwyższy. W tym zakresie Sąd Najwyższy stwierdził, że zarzut ten zmierza do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie do tego, że oświadczenie woli spadkodawczyni zostało złożone bez zastrzeżenia warunku. Jak stwierdził dalej Sąd Najwyższy: „Również w tym wypadku jest to wyłącznie polemika z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi sądów obu instancji. Testament ustny, sporządzony dnia 13 czerwca 2010 r., nawiązuje do testamentu własnoręcznego z maja 2004 r., który – jako sporządzony z zastrzeżeniem warunku – był nieważny. O ile jednak testament na rzecz Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w S. był rzeczywiście warunkowy, o tyle testament z dnia 13 czerwca 2010 r., w którym jako spadkobierca została ustanowiona Gmina U., został sporządzony w sytuacji, gdy spadkodawczyni już korzystała z opieki Gminy”.

W mojej ocenie, testament ustny z dnia 13 czerwca 2010 r., nie był nieważny jako warunkowy (tak samo nie był też nieważny testament z maja 2004r.). Warunkowe, jeśli już, było powołanie spadkobiercy uczynione w testamencie, co *per se* wcale nie oznacza jego nieważności. Oświadczenie spadkodawczyni, że „cały swój majątek przekazuje Gminie U. w zamian za opiekę i opłacenie jej pobytu w DPS”, jak trafnie przyjęły Sądy I i II instancji, a z czym zgodził się Sąd Najwyższy, należało rozumieć, jako wyraz wdzięczności spadkodawczyni za umieszczenie w sytuacji jej poważnej choroby w ośrodku, a nie jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. W ten sposób niejako spadkodawczyni chciała wytłumaczyć wobec otoczenia swoją decyzję o powołaniu właśnie tego podmiotu jako spadkobiercy. Ponadto, nawet gdyby traktować zastrzeżenie zawarte w testamencie z 2004 r., jak i w tym z 2010 r. jako warunek, to warunek ten spełnił się, bądź też nie, na datę otwarcia spadku, a zatem nie mógł pociągać za sobą nieważności testamentu. Zakaz warunkowego lub terminowego powoływania spadkobiercy w testamencie wyrażony w art. 962 k.c. nie znajduje bowiem zastosowania, jeżeli ziszczanie się (warunek pozytywny) lub nieziszczanie się warunku (warunek negatywny) albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku (art. 962 zdanie trzecie k.c.). Jak zauważa się w piśmiennictwie, sytuacja taka bowiem powoduje, że w chwili otwarcia spadku powołanie spadkobiercy nie ma już charakteru warunkowego lub terminowego, tym samym nie może mieć miejsca naruszenie

jakiegokolwiek zakazu³⁴. Przepis art. 962 k.c. przewiduje przecież, że zastrzeżenie warunku lub terminu, uczynione przy powołaniu spadkobiercy testamentowego, uważane jest za nieistniejące. Jeżeli jednak z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia spadkobierca nie zostałby powołany, powołanie spadkobiercy jest nieważne. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku.

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, przedstawiony na wstępie pogląd Sądu Najwyższego ostać się nie może. Pozostaje mieć nadzieję, że Sąd Najwyższy odstąpi w przyszłości od tego kierunku wykładni art. 957 k.c., co w pełni pozwoli na zachowanie obiektywizmu, tak bardzo wymaganego od świadków testamentu, a to po to właśnie, by rzetelnie i zgodnie z wolą spadkodawcy odtworzyć *ex post* jego ostatnią wolę. Prawidłowe zapatrywanie w zakresie omawianej problematyki jest bowiem takie, że świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana jakakolwiek korzyść dla osoby prawnej nie może być co do zasady ani piastun organu takiej osoby prawnej ani żaden z członków (wspólników) korporacyjnej osoby prawnej.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PRAWA

- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2017 r., poz. 459, 933, 1132.
Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz. U. z 2017 r., poz. 1875 z późn. zm.
Ustawa z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej, Dz. U. z 2017 r., poz. 827.
Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, Dz. U. z 2017 r., poz. 1868 z późn. zm.
Ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, Dz. U. z 2017 r., poz. 2096.

³⁴ Zob. np. E. NIEZBECKA, *Komentarz do art. 962*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. IV, pkt 3.

ORZECZNICTWO

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., sygn. akt III CKN 231/98, OSP 1999, nr 12, poz. 221.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2002 r., sygn. akt IV CKN 1044/00, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 107.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2005 r., sygn. akt III CK 688/04, LEX nr 380963.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., sygn. akt II CSK 379/10, LEX nr 784916.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt III CSK 301/13, LEX nr 1598693.
- Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 54/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 84.

LITERATURA

- BŁAHUTA Franciszek: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1972, s. 1884.
- DUSZYŃSKA–MISARKO Katarzyna, KSIĘŻAK Paweł: Glosa do postanowienia SN z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13, OSP 2015, nr 12, poz. 117, s. 1730-1735.
- HABERKO Joanna: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450-1088, red. M. Gutowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2016, Legalis.
- IGNACZEWSKI Jacek: Prawo spadkowe. Art. 922-1088. Komentarz, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2004.
- KAWAŁKO Agnieszka, WITCZAK Hiteczak: Rozdział IV. Podmioty prawa cywilnego, § 13. Osoby prawne, [w:] Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2014, s. 100-117.
- KREMIS Józef: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 1630-1632.
- NIEDOŚPIAŁ Michał: Glosa do postanowienia SN z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13, *Palestra* 4 (2017), s. 100-108.
- NIEDOŚPIAŁ Michał: Niezdolność świadków sporządzenia testamentu – glosa – III CZP 22/02, *Monitor Prawniczy* 2 (2004), s. 92-94.
- NIEZBECKA Elżbieta: Część I. Część ogólna prawa cywilnego. Rozdział VII. Podmioty prawa cywilnego, [w:] Teresa A. FILIPIAK, Jan MOJAK, Mirosław NAZAR [I IN.]: Zarys prawa cywilnego, Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba 2006, s. 115-145.
- NIEZBECKA Elżbieta: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV: Spadki, red. A. Kidyba, LEX 2015.
- NIEZBECKA Elżbieta: Komentarz do art. 962 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV: Spadki, red. A. Kidyba, LEX 2015.
- OSAJDA Konrad: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. III: Spadki, red. K. Osajda, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 418-428.
- PAZDAN Maksymilian: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 455-1088. Przepisy wprowadzające, red. K. Pietrzykowski, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 864-865.
- SKOWROŃSKA–BOCIAN Elżbieta: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 2001.

- STECKI Leopold: Komentarz do art. 957 k.c., [w:] Kodeks cywilny z komentarzem, red. J. Winiarz, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1980, s. 856-857.
- WÓJCIK Sylwester, ZOLL Fryderyk: Rozdział IV. Testament, [w:] System Prawa Prywatnego, t. X: Prawo spadkowe, red. B. Kordasiewicz, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2015, s. 331-419.

GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 2014 ROKU, SYGN. AKT III CSK 301/13

S t r e s z c z e n i e

Głosa dotyczy postanowienia z dnia 16 października 2014 r., III CSK 301/13, w którym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że członek organu osoby prawnej w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana dla tej osoby jakakolwiek korzyść. Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego, w zasadzie może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu członek korporacyjnej osoby prawnej, dla której została przewidziana korzyść w testamencie. Autor dokonał w głosie krytycznej oceny tego stanowiska. Za właściwe uznał zapatrywanie, zgodnie z którym, świadkiem przy sporządzeniu testamentu, w którym została przewidziana jakakolwiek korzyść dla osoby prawnej nie może być co do zasady ani piastun organu takiej osoby prawnej ani żaden z członków (wspólników) korporacyjnej osoby prawnej.

Słowa kluczowe: testament; świadek; osoba prawna; organ osoby prawnej; członek (wspólnik) korporacyjnej osoby prawnej

GLOSS TO THE DECISION OF THE SUPREME COURT
OF 16 OCTOBER 2014, III CSK 301/13

S u m m a r y

The gloss refers to the decision of 16 October 2014, III CSK 301/13, in which the Supreme Court adopted the position that a member of the body of a legal person may, in principle, be a witness to making a testament in which any benefit is provided for that legal person. Similarly, in the opinion of the Supreme Court, a witness to making a testament may, in principle, be a member of a corporate legal person for which any benefit is provided in that testament. The author made a critical assessment of that position in the gloss. He considered as appropriate the view according to which a witness to making a testament in which any benefit is provided for a legal person cannot, in principle, be either an officer of such legal person, or any member (partner) of such corporate legal person.

Key words: testament; witness; legal person; body of a legal person; member (partner) of a corporate legal person